

Sygn. akt I ACa 622/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SA Hanna Rojewska
Sędziowie:	SA Małgorzata Dzieciołowska (spraw.) SA Tomasz Szabelski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. N.**

przeciwko **Towarzystwu (...) w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 20 lutego 2014 r., sygn. akt I C 731/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od Towarzystwa (...)**

w W. na rzecz Z. N. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) na rzecz powódki:

- kwotę 52.900 złotych tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 1 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty,
- kwotę 4.604 złote tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi od kwoty 500 złotych od dnia 1 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty i od kwoty 4.104 złote od dnia 25 maja 2012 roku do dnia zapłaty,

- kwotę 1.163,22 tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

umarzył postępowanie w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie co do kwoty 10.000 złotych i w zakresie roszczenia o odszkodowanie co do kwoty 220 złotych, oddalił powództwo w pozostałej części, nie obciążył powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi i nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 4.435 złotych tytułem nieuiszczonej części kosztów sądowych (k 245).

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd pierwszej instancji wskazał, że w dniu 13 października 2011 roku około godz. 14⁰⁰ w Ł. na Placu (...) przy skrzyżowaniu ulic (...)/ (...) powódka została potrącona przez samochód osobowy marki F. (...). Winę za spowodowanie powyższego zdarzenia ponosi kierujący samochodem marki F. (...), który posiadał ubezpieczenie OC w pozwanym Towarzystwie (...). Przed dniem 13 października 2011 roku powódka była osobą samodzielną i nie potrzebowała pomocy innych osób w wykonywaniu podstawowych czynności życia codziennego. Powódka samodzielnie robiła zakupy. Zdarzało się, że przy robieniu cięższych zakupów pomagał powódce syn. Powódka cierpiała na dolegliwości związane ze zmianami zwyrodnieniowymi kręgosłupa, osteoporozą, nadciśnieniem, jaskrą i zaćmą.

Odpowiedzialność kierującego pojazdem marki F. (...) za skutki wypadku komunikacyjnego, jaki miał miejsce w dniu 13 października 2011 roku (art. 436 § 1 kc w zw. z art. 435 § 1 kc) nie była w sprawie kwestionowana i w związku z tym nie ma też wątpliwości co do odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa (...) za skutki przedmiotowego wypadku. Pozwany, wypłacając powódce w postępowaniu likwidacyjnym określone kwoty tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania, co do zasady przyjął na siebie odpowiedzialność za szkodę powódki powstałą na skutek powyższego wypadku. Pismem z dnia 28 listopada 2011 roku pełnomocnik powódki wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 80.500 złotych tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za szkodę z dnia 13 października 2011 roku, wskazując, że na dochodzenie roszczenia składa się: kwota 80.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i cierpienie oraz kwota 500 złotych tytułem poniesionych kosztów zakupu leków i opieki medycznej. Pismem z dnia 24 lutego 2012 roku pozwany wskazał, że uznaje swoją odpowiedzialność.

W toku postępowania likwidacyjnego ustalono świadczenia na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania. Przyznał kwotę 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

Pismem z dnia 29 maja 2012 roku pozwany wpłacił powódce dodatkowe zadośćuczynienie w kwocie 10.000 złotych oraz kwotę 220 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia.

Na rozprawie w dniu 23 sierpnia 2012 roku pełnomocnicy stron zgodnie oświadczyli, że powódka w 10% przyczyniła się do powstania zdarzenia z dnia 13 października 2011 roku. Sąd okręgowy opierając się na tym zgodnym oświadczeniu stron przyjął, że przyznane powódce zadośćuczynienie i odszkodowanie powinno ulec obniżeniu o 10%.

Rozważając kwestie zasadności zasądzenia powódce zadośćuczynienia, sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę, że na skutek zdarzenia z dnia 13 października 2011 roku powódka doznała obrażeń ciała (m.in. rany tłuczonej głowy w prawej okolicy czołowej, obrzęku i krwiaka podskórnego w tym miejscu, drobnych ognisk stłuczenia mózgu), które doprowadziły do konieczności jej hospitalizacji i przeprowadzenia różnych badań. Istotna była również okoliczność, że w czasie pobytu w szpitalu powódka nie była w stanie poruszać się samodzielnie oraz potrzebna jej była pomoc innych osób m.in. przy pójściu do toalety, przy jedzeniu i w czynnościach higienicznych, po wyjściu ze szpitala nie poruszała się samodzielnie (przez kilka dni po wyjściu ze szpitala była osobą leżącą, po pewnym czasie powódka zaczęła poruszać się przy pomocy tzw. balkonika, następnie przy pomocy laski) i wymagała pomocy osoby trzeciej (powódką zajmował się syn). Dawało to poczucie dyskomfortu psychicznego.

Powódka w związku z utrzymującymi się bólami głowy i kręgosłupa zmuszona była podjąć leczenie ortopedyczne i neurologiczne oraz odbyć konsultację neurochirurgiczną, co również negatywnie wpływało na jej kondycję, w tym psychiczną, gdyż jako osoba w starszym wieku bardziej dotkliwie przeżywała dodatkowe wizyty lekarskie.

Biegli wydający opinie w sprawie ocenili, że na skutek przedmiotowego wypadku powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości łącznej 27%, tj. 2% uszczerbku (w związku z blizną czoła), 5% uszczerbku (w związku z zaostreniem zespołu bólowego prawego barku), 5% uszczerbku (w związku z nasileniem bólów kręgosłupa lędźwiowego), 10% uszczerbku (w związku z nerwicą pourazową) i 5% uszczerbku (w związku z nasileniem dolegliwości bólowych korzeniowych kręgosłupa L/S), co świadczy o trwałym i znacznym zakresie doznanych przez powódkę cierpień fizycznych i psychicznych.

Sąd pierwszej instancji uznał, że odpowiednim dla powódki zadośćuczynieniem za doznaną krzywdę i cierpienia fizyczne w związku z wypadkiem z dnia 13 października 2011 roku jest kwota 81.000 złotych, która to kwota z jednej strony uwzględnia charakter, stopień, intensywność i czas trwania cierpień doznanych przez powódkę, przy uwzględnieniu jej wieku. Z drugiej strony kwota ta będzie, w jego ocenie, stanowić odczuwalną dla powódki wartość ekonomiczną, która pozwoli na złagodzenie doznanej przez nią krzywdy. Wobec zgodnego ustalenia przez strony, że powódka przyczyniła się do wyżej wskazanego wypadku w 10%, ustalone zadośćuczynienie podlegało obniżeniu o 10%, czyli o kwotę 8.100 złotych. Po uwzględnieniu tej sumy od pozostałej kwoty 72.900 złotych dojdęciu podlegała dotychczas wypłacona powódce kwota 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Do zapłaty pozostała z tego tytułu kwota 52.900 złotych, która została zasądzona z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2012 roku, tj. od kolejnego dnia po upływie 30-dniowego terminu od dnia złożenia przez powódkę do pozwanego Towarzystwa pisma z żądaniem zapłaty na jej rzecz zadośćuczynienia w kwocie 80.000 złotych (pismo z dnia 28 listopada 2011 roku) na podstawie art. 481 kc w zw. z art. 817 § 1 kci w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Sąd okręgowy przyjął, że w związku z wypadkiem z dnia 13 października 2011 roku powódka poniosła do dnia wniesienia pozwu tj. do dnia 30 kwietnia 2012 roku szkodę w wysokości 5.360 złotych, na którą składały się sumy: 4.200 złotych stanowiąca poniesiony przez powódkę koszt opieki osób trzecich do dnia 30 kwietnia 2012 roku oraz kwota 1.160 złotych stanowiąca koszty poniesione przez powódkę na zakup leków do dnia 30 kwietnia 2012 roku.

Powódka po opuszczeniu Szpitala im. dr J. w Ł. w związku z doznanymi obrażeniami wymagała opieki osób trzecich. Z treści opinii wydanych w niniejszej sprawie przez biegłego sądowego specjalistę z zakresu ortopedii oraz specjalistę z zakresu neurologii wynika, że z uwagi na niesprawność lokomocyjną, trudności w posługiwaniu się prawą kończyną górną powódka wymagała pomocy innych osób w czynnościach dnia codziennego (tj. zakupy, przygotowanie posiłków, sprząatanie) w ciągu pierwszych dwóch miesięcy od dnia wypadku w zakresie około 4 godzin dziennie, a po tym czasie powódka nadal wymaga pomocy w czynnościach natury egzystencjalnej (tj. zakupy, domowe prace porządkowe, gotowanie, wychodzenie poza miejsce zamieszkania) w zakresie 3 godziny dziennie.

Sąd pierwszej instancji obliczył zasądzone zaskarżonym wyrokiem odszkodowanie przyjmując podaną przez pełnomocnika powódki stawkę za godzinę opieki w wysokości 7 złotych za godzinę (tj. 60 dni x 4 godz. = 240 godz. x 7 = 1.680 złotych) oraz w okresie kolejnych miesięcy wymagała pomocy w czynnościach życia codziennego w wymiarze 3 godzin dziennie (120 dni x 3 godz. = 360 godz. x 7 = 2.520 złotych). Pomoc w wymiarze 4 godzin dziennie konieczna była powódce w okresie listopad – grudzień 2011 rok (w miesiącu październiku 2011 roku powódka przebywała w szpitalu, gdzie miała zapewnioną opiekę przez personel szpitala), w kolejnych miesiącach, tj. od stycznia do kwietnia 2012 roku (termin końcowy został ustalony zgodnie z żądaniem sprecyzowanym przez pełnomocnika powódki, który wnosił o odszkodowanie za okres do dnia wniesienia pozwu – pozew wniesiony w dniu 30 kwietnia 2012 roku) w wymiarze 3 godzin dziennie. Łączny koszt wymaganej przez powódkę pomocy osób trzecich do dnia złożenia pozwu tj. do dnia 30 kwietnia 2012 roku wyniósł więc 4.200 złotych.

W pozostałym zakresie, tj. ponad ustaloną kwotę 4.200 złotych tytułem odszkodowania za szkodę związaną z korzystaniem z pomocy osób trzecich sąd pierwszej instancji oddalił powyższe roszczenie, uznając je za niezasadne.

Ustalając wysokość odszkodowania w zakresie zwrotu kosztów zakupu leków, opieki medycznej i rehabilitacji poniesionych przez powódkę do dnia wniesienia pozwu, tj. do dnia 30 kwietnia 2012 roku, sąd okręgowy uwzględnił wnioski opinii wydanej w sprawie przez biegłego sądowego psychiatrę. Wynika z niej, że powódka ponosiła koszty

na leki psychotropowe oraz że biorąc pod uwagę ilości wypisywanych leków i orientacyjne koszty leku L., można uznać, że orientacyjne koszty jej leczenia wynoszą około 125 złotych. W opinii wydanej przez biegłego sądowego neurologa podano dodatkowo, że koszty leczenia farmakologicznego powódki przez pierwsze 2 miesiące od wypadku lekami: N., V., X., O., M., C. wynosiły około 250 złotych miesięcznie, a po tym okresie powódka przyjmowała leki przeciwbólowo – przeciwzapalne, których koszt mieścił się w kwocie około 40 złotych miesięcznie. Orzekając w granicach sprecyzowanego żądania, tj. o odszkodowaniu w zakresie zwrotu kosztów zakupu leków, opieki medycznej i rehabilitacji do dnia złożenia pozwu, tzn. do 30 kwietnia 2012 roku uznał, że zasadne jest żądanie w zakresie zwrotu kosztów zakupu leków w wysokości 1.160 złotych (4 miesiące: styczeń do kwiecień 2012 rok x 125 = 500 złotych oraz 2 miesiące: listopad i grudzień 2011 rok x 250 = 500 złotych i 4 miesiące: styczeń do kwiecień 2012 rok x 40 = 160 złotych).

Za odpowiednie odszkodowaniem za okres do dnia 30 kwietnia 2012 roku przyjął wobec tych wyliczeń kwotę 5.360 złotych (kwota 4.200 złotych stanowiąca poniesiony przez powódkę koszt opieki osób trzecich oraz kwota 1.160 złotych stanowiąca koszty poniesione przez powódkę na zakup leków). Wobec zgodnego ustalenia, że powódka przyczyniła się do wypadku z dnia 13 października 2011 roku w 10%, odszkodowanie to należało obniżyć o 10%, czyli o kwotę 536 złotych (10% od kwoty 5.360 zł = 536 zł), co dało sumę 4.824 złote. Po uwzględnieniu dotychczas wypłaconej powódce przez stronę pozwaną w postępowaniu likwidacyjnym kwoty 220 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia do zapłaty pozostała kwota 4.604 złote.

O odsetkach ustawowych od zasądzonych kwot tytułem odszkodowania, sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie przepisu art. 481 kci art. 817 § 1 kc w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i przyjmując jako termin początkowy ich naliczania:

- dzień, w którym upłynęło 30 dni od dnia zgłoszenia pozwanemu przez powódkę w postępowaniu likwidacyjnym roszczenia o odszkodowanie z tytułu poniesionych kosztów zakupu leków i opieki medycznej w kwocie 500 złotych (żądanie zgłoszono pozwanemu w dniu 28 listopada 2011 roku),
- w zakresie zasądzonej kwoty 4.104 złote - następny dzień po dniu, w którym pozwany otrzymał odpis pozwu (w dniu 24 maja 2012 roku) z żądaniem odszkodowania w kwocie 6.084 złote (k 246 do 259 odwr.).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi złożyła strona pozwana. Zaskarżyła go w części w zakresie w pkt 1 lit a) zasądzającym zadośćuczynienie ponad kwotę 40.750 złotych, tj. w zakresie kwoty 12.150 złotych z ustawowymi odsetkami i pkt 1 lit b) zasądzającym odszkodowanie ponad kwotę 824 złotych, tj. co do kwoty 3.780 złotych oraz w odniesieniu do kosztów procesu, w oparciu o zarzut naruszenia prawa materialnego:

- art. 445 § 1 kc poprzez ustalenie zadośćuczynienia dla powódki w kwocie nie mieszczącej się w kryteriach zadośćuczynienia odpowiedniego do zakresu doznanej przez powódkę krzywdy,
- art. 444 § 1 kc poprzez zasądzenie na rzecz powódki kosztów leczenia i opieki, których poniesienia powódka nie udowodniła.

W konkluzji apelacji skarżący zakład ubezpieczeń wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powódki w pkt 1 lit a) kwoty 40.750 złotych zadośćuczynienia oraz w pkt 1 b) kwoty 824 złote, oddalenie powództwa w pozostałej części oraz o orzeczenie o kosztach procesu wg ich stosunkowego rozdzielenia i o zwrocie kosztów postępowania za instancję odwoławczą. W uzasadnieniu apelacji strona skarżąca podniosła również, że odsetki ustawowe powinny być liczone od dnia wyrokowania (k 270 do 276).

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego (k 283 do 290).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Art. 387 § 2¹kpc stanowi, że jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego ani nie zmienił ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, a w apelacji nie zgłoszono zarzutów dotyczących tych ustaleń, uzasadnienie wyroku może zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Apelacyjny w Łodzi uznał ustalenia faktyczne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wobec ich niezakwestionowania przez skarżącego, za własne. Z uwagi na treść zarzutów apelacji, ograniczających się jedynie do zastosowania w sprawie przepisów prawa materialnego, w rozważaniach ustosunkować należało się jedynie do zarzutów postawionych w apelacji, wyjaśniając w nich przepisy prawa, które powinny być w sprawie zastosowane i przyjętą przez sąd odwoławczy ich interpretację.

Zmiana wysokości zadośćuczynienia na etapie postępowania apelacyjnego przez sąd drugiej instancji jest w praktyce możliwa tylko wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie uwzględnił wszystkich okoliczności i czynników uzasadniających przyznane świadczenie, dopuszczając się tzw. „błędu braku” albo niewłaściwie ocenił całokształt tych - należycie ustalonych i istotnych okoliczności, popełniając tzw. „błąd dowolności”(wyrok Sądu Apelacyjnego w Ł. z dnia 23 grudnia 2013 r., I ACa 774/13, LEX nr 1416126). Zarzut zawyżenia (zaniżenia) wysokości zadośćuczynienia może być przy tym uwzględniony w instancji odwoławczej tylko wtedy, gdy nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria rzutujące na tę formę rekompensaty, w tym też częściowe zaspokojenie roszczeń przed wytoczeniem powództwa i tylko wówczas, gdy ma ono charakter rażący (por. z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00, LEX nr 484718 oraz wskazanymi w uzasadnieniu tego orzeczenia: wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000, nr 3, poz. 58, z dnia 29 października 1999 r., I CKN 173/98, nie publ., z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00, nie publ. i z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 282/03, nie publ. oraz z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2010 r., III CSK 245/09).

Apelujący zaskarżył wyrok w zakresie zasądzzonego zadośćuczynienia, co do kwoty 12.150 złotych. Porównanie uznanej przez sąd pierwszej instancji kwoty zadośćuczynienia za odpowiedniego z kwotą zakwestionowaną wskazuje, że różnica, którą powołuje skarżący nie może nosić cechy „rażącego zawyżenia”. Sama wysokość uszczerbku na zdrowiu (27%) nie może przesądzać o braku odpowiedniości zasądzonej sumy zadośćuczynienia. Charakter roszczenia przewidzianego w art. 445 § 1 kc sprzeciwia się matematycznemu wyliczeniu odpowiedniej kwoty z tego tytułu. Przepis ten zakłada zrekomensowanie krzywdy doznanej na skutek czynu niedozwolonego, co przekreśla zasadność rozumowania przedstawionego w uzasadnieniu apelacji. Zasądzona kwota powinna odpowiadać zakresowi doznanych przez poszkodowanego cierpień fizycznych i psychicznych i uwzględniać całokształt okoliczności sprawy (por. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974, Nr 9, poz. 145, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 40). Sąd, wążąc odpowiedniość zadośćuczynienia, musi mieć na względzie, że życie, zdrowie i integralność cielesna człowieka są dobrami najcenniejszymi (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 4 listopada 2010 r., IV CSK 126/10, LEX nr 898263). W przypadku uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia należy uwzględniać czynniki obiektywne: czas trwania, stopień intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, wiek poszkodowanego, a także czynniki subiektywne: poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową. Sąd musi wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, zwłaszcza okres trwania cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie, liczbę i czasokres pobytów w szpitalach, liczbę i stopień inwazyjności ewentualnych zabiegów medycznych, nasilenie i czas trwania dolegliwości bólowych, trwałość skutków czynu niedozwolonego, wpływ na dotychczasowe życie poszkodowanego, ogólną sprawność fizyczną i psychiczną poszkodowanego oraz prognozy poszkodowanego na przyszłość. Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, stąd jego wysokość musi przedstawiać realną, ekonomicznie odczuwalną wartość (tak także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40, z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 266/06, LEX nr 276339, z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, LEX nr 738354, i z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09).

Ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy od okoliczności konkretnej sprawy...Wysokość świadczeń przyznanych w innych sprawach, choćby w podobnych stanach faktycznych, nie może...stanowić kryterium miarkowania zadośćuczynienia (tak m.in. teza 1 wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 r., II CSK 78/08, LEX nr 420389).

Z tego punktu widzenia argumentacja zawarta w uzasadnieniu złożonego środka odwoławczego nie może być uznana za słuszną. W realiach przedmiotowej sprawy zakres szkody niemajątkowej doznanej przez powódkę był znaczny i trwa od daty zdarzenia do chwili obecnej, co oznacza okres 3 lat cierpień, które nie ustały. Związany był bólem, koniecznością hospitalizacji, dalszego leczenia ambulatoryjnego, potrzebą opieki innych osób, pogorszeniem sprawności ruchowej. Z opinii biegłych: psychologa, psychiatry, neurologa i chirurga ortopedy wynika, że z powodu lęku, zaburzeń równowagi, utrudnień w lokomocji, będących skutkiem wypadku powódka wymaga stałej pomocy drugiej osoby w poruszaniu się poza domem (k 143, k 171, k 202 do 203 i k 240, k 187 do 188). Z racji wieku szanse na całkowite ustanie tych objawów nie istnieją. Okres zmniejszonej aktywności ruchowej na skutek doznanych obrażeń w wyniku wypadku ma niekorzystny wpływ na stan somatyczny i psychiczny powódki, zwłaszcza przy wieku poszkodowanej (k 143 odwr.). Przed wypadkiem powódka mogła samodzielnie się poruszać. Obecnie nie wychodzi z domu (trzecie piętro bez windy), co powoduje, że konieczne są wizyty domowe psychologa co 2 do 3 miesięcy w jej miejscu zamieszkania (k 171 opinia biegłej psychiatry, k 133 zeznania świadka R. N.). Doznane przez powódkę urazy (głowy, kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego) z uwagi na jej wiek w momencie wypadku spowodowały raptowne, znaczne pogorszenie motoryki. Nałożenie się na to urazu psychologicznego dało skutek znacznie większy niż u osoby młodszej, czyniąc powódkę osobą uzależnioną od ciągłej pomocy medycznej i pomocy innych osób w bieżących sprawach życia codziennego. Odmienne stwierdzenia skarżącego nie zostały poparte argumentacją opartą nadowodach zgromadzonych w sprawie.

Określenie kwoty zadośćuczynienia na poziomie 81.000 złotych odpowiada realiom sprawy. Przy zasądzeniu zadośćuczynienia sąd okręgowy uwzględnił przyczynienie powódki w 10% do zaistniałego zdarzenia. Skali tego przyczynienia skarżący nie kwestionuje. Dokonał rozliczenia wypłaconych z tego tytułu kwot w postępowaniu likwidacyjnym oraz w toku postępowania przed wydaniem wyroku. Zarzut apelacji naruszenia art. 445 § 1 kc niemógł więc zostać uwzględniony.

Stosownie do treści art. 361 § 1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Związek przyczynowy odgrywa na gruncie odpowiedzialności deliktowej podwójną rolę stanowiąc przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej oraz wyznaczając jej granice w tym sensie, że zobowiązany ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa swego postępowania lub normalne następstwa zdarzeń, z którymi ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy zobowiązanego. W sposób pośredni na wielkość należnego odszkodowania, przypadkowym znaczeniu dla rozmiaru tego odszkodowania zakresu doznanej szkody.

Odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 kc obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe.

W sytuacji, gdy szkoda jest bezsporna, sąd powinien, mając do dyspozycji materiał dowodowy zgromadzony na chwilę zamknięcia rozprawy, ustalić jej ostateczną wysokość. Temu celowi służy art. 322 kpc, który zezwala sądowi na zasądzenie odszkodowania w wysokości ustalonej przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2010 r., III CSK 245/09, LEX nr 611825). Podobnie sąd, ustalając wysokość zwiększonych potrzeb poszkodowanego, nie jest zobowiązany do drobiazgowej dokładności, w tym zakresie również może kierować się wskazaniem zawartymi w art. 322 kpc (por. z wyrokiem SAw L. z dnia 14 maja 2014 r. I ACa 84/14, LEX nr 1480515). Odszkodowanie z art. 444 § 1 kc, czy renta z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 § 2 kc mają na celu wyrównanie szkody majątkowej, gdy istnieje konieczność ponoszenia wyższych kosztów utrzymania w zakresie usprawiedliwionych potrzeb w porównaniu do stanu sprzed wyrządzenia szkody (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1976 r., IV CR 50/76, OSNC 1977/1/11, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 grudnia 2013 r., I ACa 774/13, LEX nr 1416126). Wykonywanie opieki przez członka rodziny nie zmienia charakteru

niezbędnych na tę opiekę wydatków oraz nie uchyla obowiązku zakładu ubezpieczeń wynikającego z zawartej umowy o odpowiedzialności cywilnej ze sprawcą wypadku (zob. wyroki Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia: 6 listopada 2013 r., I ACa 528/13, LEX nr 1394237, 29 października 2013 r., I ACa 573/13, LEX nr 1394245).

Z opinii biegłych wynika nie tylko zwiększenie potrzeb powódki, ale również zakres wydatków, które musi ona ponosić w związku z leczeniem, zakupem leków i pomocą innej osoby (k 164, 167 i k 171 potrzeba opieki innej osoby, wizyty lekarskie i koszty zakupu leków, k 187 do 188 czas potrzebnej opieki, k 203 i 240 koszt zakupu leków). Złożone do akt dokumenty w postaci historii choroby powódki, zaświadczeń z prywatnych gabinetów, wykonywanych badań, faktur dokumentujących zakup leków (k 26 do 109, k 141) pozwalały sądowi pierwszej instancji na dokonanie ustaleń w oparciu o art. 322 kpc w zakresie poczynionych wydatków i zwiększonych potrzeb. Nie może być zatem mowy w sprawie o naruszeniu art. 444 § 1 kc.

Ustosunkowując się do zawartego w uzasadnieniu apelacji zarzutu zasądzenia odsetek ustawowych od niewłaściwej daty (k 274) należy podnieść, że wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny. Jeśli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine kc, uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 kc możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze (podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, LEX nr 848109).

W judykaturze formułowane jest stanowisko, zgodnie z którym, pokrzywdzony może żądać odsetek ustawowych za opóźnienie także od chwili zgłoszenia żądania zapłaty, na jego rzecz, skonkretyzowanej kwoty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę (por. wyrok SN z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70, OSNCP 1971, Nr 6, poz. 103, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1995 r., III CZP 69/95, OSNC 1995, Nr 10, poz. 144, niepublikowane wyroki SN: z dnia 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05). Zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę, stają się wymagalne po wezwaniu odpowiedzialnego za naprawienie szkody do spełnienia świadczenia odszkodowawczego na rzecz pokrzywdzonego. Od tej zatem chwili biegnie termin do uiszczenia odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 kc). Zobowiązany do zapłaty powinien spełnić świadczenie na rzecz poszkodowanego niezwłocznie po otrzymaniu od niego stosownego wezwania do zapłaty skonkretyzowanej kwoty. Jeśli tego nie czyni, popada w opóźnienie uzasadniające naliczenie odsetek ustawowych od należnej wierzycielowi sumy. Przy odpowiedzialności deliktowej wezwanie do zapłaty związane jest z datą doręczenia odpisu pozwu, chyba że strona wykáže istnienie wcześniejszego wezwania przedsądowego (por. z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 667/12, LEX nr 1391106).

Zakład ubezpieczeń odpowiadający za sprawcę wypadku komunikacyjnego z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dopuszcza się zwłoki, jeżeli nie spełnia świadczenia na rzecz poszkodowanego w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku. Jeżeli poszkodowany wezwał wcześniej sprawcę wypadku do zapłaty odszkodowania, który jednak świadczenia nie spełnił, wówczas zakład ubezpieczeń dopuszcza się zwłoki od daty tego wezwania (tak m.in: uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1995 r., III CZP 69/95, OSNC 1995/10/144 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1331/00 LEX nr 75294).

R. legis art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz. U. 2013 r., poz. 392 ze zm.), podobnie jak i art. 817 kc, opiera się na uprawnieniu do wstrzymania wypłaty odszkodowania w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody. Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej (por. z wyrokiem SN z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 38/11, LEX nr

1129170). W niniejszej sprawie tego typu wyjątek nie został przez skarżącego wykazany. Zakładowi ubezpieczeń jako profesjonalście mającemu odpowiednie doświadczenie w swojej branży, dysponującemu fachową obsługą oraz łatwiejszym dostępem do opinii rzeczoznawców i innych specjalistów w danej dziedzinie, stawiany jest wymóg przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego starannie i bez zwłoki (art. 354 § 1 kc i art. 355 § 2 kc). Zestawienie wysokości wypłaconych powodce kwot z należnymi (nawet tylko w ocenie samego skarżącego) wskazuje na niedochowanie tego wymogu. Twierdzenia apelacji poświęcone zasądzeniu odsetek ustawowych nie mogły być w tej sytuacji skuteczne.

Mając powyższe okoliczności na względzie, Sąd Apelacyjny w Łodzi, na podstawie art. 385 kpc, orzekł jak w pkt 1 wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc i art. 391 § 1 kpc, wliczając w ich zakres koszty zastępstwa procesowego strony wyliczone zgodnie z treścią § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 5 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).